

Edukacja wojskowa strzelców w Legionach Polskich i Polskiej Organizacji Wojskowej (1910–1918)

Przywódcy walczący o wolną Polskę nie poprzestali na prowadzeniu tylko działalności politycznej. Dążyli do stworzenia także siły zbrojnej, która w sprzyjających okolicznościach mogłaby wesprzeć dążenia niepodległościowe narodu. Prowadzono więc przygotowania – nielegalnie i półlegalnie – w celu stworzenia podwalin armii. Potrzebna była przede wszystkim narodowa kadra oficerska. Jej przygotowywaniem zajmował się między innymi Związek Strzelecki oraz organizacje paramilitarne z terenu Galicji. Podczas I wojny światowej zadanie to przejęły Legiony Polskie, Polska Organizacja Wojskowa oraz inne formacje narodowe walczące na frontach tej wojny.

W artykule omówiono szkolenie wojskowe kobiet i mężczyzn w Związku Strzeleckim, szkolnictwo i doszkalanie kadry w Legionach Polskich oraz szkolenia w Polskiej Organizacji Wojskowej.

SŁOWA KLUCZOWE

strzelcy, edukacja, Legiony Polskie, Polska Organizacja Wojskowa, obronność

Liderzy polskiego ruchu niepodległościowego uważali, że oprócz działalności politycznej konieczna jest siła zbrojna, która w sprzyjających okolicznościach mogłaby wesprzeć dążenia niepodległościowe. Prowadzono więc przygotowania w celu stworzenia jej podwalin. Przede wszystkim potrzebna była narodowa kadra oficerska. Jej przygotowywaniem zajmował się Związek Strzelecki oraz inne organizacje paramilitarne funkcjonujące w Galicji. Podczas



dr
**MAŁGORZATA
WIŚNIEWSKA**

Adiunkt Katedry Teorii Pedagogiki i Historii Wychowania Instytutu Pedagogiki Wydziału Humanistycznego UPH w Siedlcach. Zajmuje się historią ruchu strzeleckiego w Polsce oraz udziałem kobiet w systemie obronnym II Rzeczypospolitej. Autorka trzech książek, współautorka kilku oraz ponad 50 innych publikacji.

I wojny światowej zadanie to wykonywały Legiony Polskie, Polska Organizacja Wojskowa oraz formacje narodowe walczące na frontach tej wojny.

Szkolenie wojskowe w Związku Strzeleckim

Wiosną 1910 roku we Lwowie utworzono Związek Strzelecki (ZS) – legalną organizację sportową o charakterze także paramilitarnym. Początkowo na jej czele stał Władysław Sikorski, później Bronisław Laskownicki, redaktor „Wieku Nowego”. Władze austro-węgierskie wyraziły zgodę na utworzenie tej organizacji 23 kwietnia 1910 roku. 1 grudnia tego samego roku zalegalizowały również powstałe w Krakowie Towarzystwo Sportowo-Gimnastyczne „Strzelec”. Oficjalnie jego założycielem był Eugeniusz Kernik, ale od 1911 roku na czele Towarzystwa formalnie stał, w randze prezesa, poseł do parlamentu austriackiego, znany malarz Włodzimierz Tetmajer. Józef Piłsudski dążył do zespolenia wszystkich organizacji strzeleckich w jeden związek i mimo negatywnej postawy Wiednia udało mu się je zjednoczyć pod wspólną nazwą Związki Strzeleckie. W czerwcu 1912 roku utworzono jednolity Związek Strzelecki, z przejrzystymi strukturami organizacyjnymi o charakterze wojskowym, który 13 sierpnia 1912 roku przyjął oficjalną nazwę Polska Federacja Strzelecka. Miał siedzibę we Lwowie, a swoim zasięgiem obejmował oprócz Galicji część innych ziem monarchii austro-węgierskiej¹.

Głównym obszarem zainteresowania Związku była działalność szkoleniowa. Od 1911 roku, gdy uzyskano zgodę terenowych administracji wojskowych Lwowa i Przemyśla na używanie broni i korzystanie z pomocy instruktorów wojskowych, zaczęto ją prowadzić w sposób planowy. Z inicjatywy Piłsudskiego Związek Strzelecki – formalnie kilka niezależnych organizacji działających pod wspólną nazwą – przystąpił do tworzenia w Galicji konspiracyjnych szkół wojskowych, w tym szkół oficerskich. Początkowo korzystano z dorobku systemu szkolnictwa Związku Walki Czynnej (ZWC). Zajęcia prowadzono systemem kursowym w ośrodkach noszących nazwę szkół. Były one podzielone na szkoły niższe (przygotowujące szeregowych), średnie (podoficerskie) i wyższe (oficerskie). Za ich prowadzenie odpowiadały okręgi. Najlepiej działalność szkoleniową zorganizowano w okręgu lwowskim – funkcjonowały tam wszystkie poziomy edukacyjne, natomiast w Krakowie utworzono szkołę podoficerską i oficerską. W procesie dydaktycznym wykorzystywano programy i materiały dydaktyczne przygotowane przez ZWC. Odstąpiono od tego w czerwcu 1913 roku, gdy opracowano własny program szkolenia. Od tego czasu szkoła niższa była przeznaczona dla młodzieży wiejskiej i robotniczej i podzielona na pięć rodzajów w zależności od lokalnych warunków². Oprócz przekazywania podstawowej wiedzy i kształtowania umiejętności wojskowych uczono czytania i pisanie, skala analfabetyzmu była bowiem ogromna. Strzelców legitymujących się średnim wykształceniem kierowano do szkół podoficerskich. Prowadziły one kurs żołnierski wzorowany na programie szkolenia szeregowców. Po zdaniu egzaminów szkoleni przechodzili na kurs podoficerski o znacznie rozszerzonym programie nauczania przedmiotów wojskowych.

¹ M. Wiśniewska: *Związek Strzelecki (1910–1939)*. Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2010, s. 37.

² CAW, Polskie związki przedwojenne, sygn. I.110.5.1, Związek Strzelecki we Lwowie, Raporty szkoły podoficerskiej.

Z czasem ukształtował się spójny system szkolnictwa dla szeregowych i podoficerów – kurs niższy i średni. Obejmował on szkołę żołnierską i szkołę podoficerską. Dla szeregowych prowadzono trzy–czteromiesięczny kurs rekrucki, którego ukończenie i pozytywna opinia umożliwiały wcielenie do plutonu szkolnego na kursie podoficerskim. Podczas szkolenia prowadzono zajęcia z musztry, a także wykłady ze służby wewnętrznej oraz naukę o broni, z praktycznym strzelaniem i ćwiczeniami w polu włącznie. Szkolenie trwało rok. Szkoły takie funkcjonowały głównie we Lwowie i Krakowie. Po odbyciu wymaganych ćwiczeń i zdaniu egzaminów część absolwentów otrzymywała strzeleckie stopnie podoficerskie, wybrani mogli ubiegać się o przyjęcie na kurs oficerski. Absolwenci szkoły wyróżniający się wiedzą i umiejętnościami praktycznymi mogli zabiegać o przyjęcie do szkoły oficerskiej. Od 1913 roku wzrosła liczba kursów dla kadr strzeleckich. Z reguły kursy te trwały kilka tygodni i obejmowały wykłady z taktyki i balistyki, naukę prac minerskich, służbę polową oraz dowodzenie pododdziałami.

Działalność szkoleniowa Związku Strzeleckiego była prowadzona z myślą o przygotowaniu kadr do powstania narodowego w zaborze rosyjskim. Obejmowała wszystkie grupy strzelców, największą wagę przywiązywano jednak do szkolenia oficerskiego. Powołano szkołę oficerską z dwoma kursami – normalnym i wyższym. Pierwszy trwał półtora roku i był ukierunkowany na nauczanie taktyki, zapoznanie z materiałami wybuchowymi, fortyfikacjami polowymi oraz administracją na szczeblu kompanii i batalionu. W jego trakcie wykładano dzieje wojen i wojskowości oraz przeprowadzano ćwiczenia polowe. Miał na celu przygotowanie dowódców plutonów i kompanii oraz instruktorów stowarzyszeń. Drugi kurs – czas jego trwania osobiście ustalał komendant główny Związku – grupował starszyzną strzelecką i nie miał charakteru szkoły w ścisłym tego znaczeniu. Program szkolenia obejmował problematykę wyższej taktyki oraz podstawy strategii. Wiedzę przekazywano w ramach seminariów oraz podróży wojskowo-historycznych. Absolwentom wręczano specjalną odznakę „Parasol”. Do wybuchu I wojny światowej otrzymało ją 54 oficerów Związku Strzeleckiego.

Piłsudski, główny kreator kształcenia kadr strzeleckich, dążył do tego, by jak najwięcej czasu szkoleniowego przeznaczano na zajęcia praktyczne. Opowiadał się za decentralizacją kształcenia. Uzupełnieniem szkolenia teoretycznego były manewry polowe i próbné mobilizacje. W tym wypadku szkolenie było zdecentralizowane. Wagę przywiązywano zwłaszcza do obozów letnich prowadzonych przez Komendę Główną Związku Strzeleckiego. Były one przeznaczone nie tylko dla członków Związku, lecz także dla innych stowarzyszeń z Galicji, Europy Zachodniej i Królestwa Polskiego. W regulaminach zapisano: *Ćwiczenia w czasie pokoju powinny nas przygotować do boju. Sprawność techniczno-wojskowa nie jest wyłącznie ich celem. Poza tem należy wyrabiać w żołnierzach siłę moralną, panowanie nad sobą i wytrwałość fizyczną*³.

Od 1912 roku kadrę szkolono w szkołach oficerskich dwóch typów: niższej i wyższej. Były to szkoły centralne dla całej organizacji. Szkolenie odbywało się także w szkołach podoficerskich. Za pobieraną naukę słuchacze płacili miesięczne składki⁴. Przez pewien czas kome-

³ Cyt. za: *Historia Związku Strzeleckiego*. W: *Zbiór materiałów do próby organizacyjnej ZS*, Warszawa 1935, s. 40.

⁴ CAW, Polskie związki przedwojenne, sygn. I.110.6.9, Towarzystwo „Strzelec” w Krakowie, Kurs oficerski niższy (zeszyt rękopis).

dantem szkół oficerskich był Edward Rydz-Śmigły, po nim zaś Kazimierz Herwin-Piątek. Za szczególną formę dokształcania wyższych kadr strzeleckich należy uznać zorganizowany w sierpniu 1913 roku w Stróży koło Limanowej wakacyjny kurs wyższy Związku Strzeleckiego; komendantem został sam Piłsudski, a jego zastępcą Sosnkowski⁵. Była to letnia szkoła instruktorska Związku Strzeleckiego. Jej utworzenie zostało zapowiedziane w rozkazie Komendy Głównej Związku z 25 maja 1913 roku⁶. Miała na celu przygotowanie kadry przyszłej armii narodowej – wykształcenie samodzielnych instruktorów, zdolnych zapewnić opiekę szkolną lokalnym organizacjom, oraz pogłębienie ich wiedzy militarnej. Szkoła została zorganizowana w kompanię szkolną (dowódca Mieczysław Trojanowski „Ryszard”) złożoną z czterech plutonów. Komendantem był Józef Piłsudski, a szefem sztabu Kazimierz Sosnkowski. Początkowo na czele plutonów stali, w kolejności ich numeracji, Jerzy Ołdakowski, Stanisław Kittary, Michał Karaszewicz-Tokarzewski i Tadeusz Monasterski. Wykładowcami byli Julian Stachiewicz i Walery Sławek. W pierwszym plutonie przeważała młodzież z Królestwa Polskiego, w drugim – studenci z uczelni Europy Zachodniej, w trzecim – elewi z najstarszych ośrodków strzeleckich, a w czwartym – pozostała młodzież z Galicji. Kursantów było około 90⁷. Elewom dano mundury letnie koloru stalowo-błękitnego oraz czapki maciejówki. W szkole tej po raz pierwszy pojawiły się nowe strzeleckie odznaki stopni.

Program zajęć obejmował wykłady i zajęcia praktyczne. Dużą wagę przywiązywano zwłaszcza do ćwiczeń polowych oraz manewrów i ćwiczeń okręgowych. W regulaminie musztry Związku zapisano: *Ćwiczenia w czasie pokoju powinny nas przygotować do boju. Sprawność techniczno-wojskowa nie jest jednak wyłącznie ich celem. Poza tym należy wyrabiać w żołnierzach siłę moralną, panowanie nad sobą i wytrwałość fizyczną. Szkoła musztry powinna być zarazem szkołą charakteru i dyscypliny, szkołą wychowania taktycznego i fizycznego. Jedną z największych zalet żołnierza, a już tym bardziej żołnierza rewolucji jest samodzielność*⁸. Szkoleni mieli zdobyć odpowiednią sprawność fizyczną i siłę moralną. Jednocześnie przestrzegano przed nadmiernym formalizmem w toku szkolenia. Zalecano: *Z wszelkim więc formalizmem należy zerwać w czasie ćwiczeń, a pamiętać zawsze o tym, że jedynym ich celem jest wojenna sprawność, na każdym zaś kroku, w każdej sytuacji należy przyzwyczajając żołnierza do samodzielnej oceny warunków, w jakich się znajduje, i do samodzielnego zastosowania się do nich*⁹

Sprawności te uznano za ważniejsze nawet od wiedzy fachowej. Przestrzegano przed nadmierną urzędowością w toku szkolenia, oczekiwano inicjatywy i kreatywności. Można jednak się zastanawiać, czy te ambitne cele były do osiągnięcia w prymitywnych warunkach procesu edukacyjnego strzelców.

Po zajęciach teoretycznych zarządzono tygodniowe ćwiczenia polowe na szlaku Rabka–Nowy Targ–Zakopane. Zmieniono dowódców niektórych plutonów: pierwszym plutonem

⁵ M. Wiśniewska, A. Niewęgłowska: *Kształcenie dorosłych w powstających służbach łączności w II RP*. W: *Dorosły w procesie kształcenia*. A. Fabiś, B. Cyboran (red.). Biblioteka Edukacji Dorosłych, t. 42, Bielsko-Biała – Zakopane 2009, s. 343–347.

⁶ T. Żegota-Münnich: *Letnia Szkoła Instrukcyjna Zw. Strzeleckiego w Stróży w 1913 roku*. „Strzelec” 1935 nr 11, s. 5–22.

⁷ Ibidem, s. 17–19.

⁸ *Zbiór materiałów do próby organizacyjnej Związku Strzeleckiego*. [s.n.], Warszawa 1935, s. 40.

⁹ Ibidem.

dowodził Tadeusz Furgalski „Wyrwa”, a czwartym – Jerzy Ołdakowski. Ćwiczenia rozpoczęto 13 sierpnia, przy czym szkoleni przybyli do Zakopanego 19 sierpnia. W Zakopanem nie tylko odbywały się ćwiczenia w górach, obecność szkolonych w tym mieście miała wydźwięk propagandowy. Pobyt tak licznego oddziału z bronią wzbudził niepokój miejscowych władz austriackich: doszło do przesłuchań, zatrzymano przesyłkę naboju. Szkoleni wyjechali z Zakopanego koleją 22 sierpnia. Kursu nie zakończono egzaminami oficerskimi. Jednie dwóch jego uczestników, Janusz Głuchowski i Tadeusz Kasprzycki, złożyło egzamin w Krakowie i otrzymało odznakę „Parasol”.

Szkoła w Stróży była uważana za najwyższy szczebel edukacyjny w szeregach strzelców. Przygotowywano w niej instruktorów na potrzeby organizacji. Ze źródeł wynika, że do wybuchu I wojny światowej przeszkolono w niej około stu strzelców w czterech plutonach: jeden dla kursantów z zaboru rosyjskiego, dwa dla uczestników z Galicji i ostatni dla studentów z uczelni zagranicznych.

W lipcu 1914 roku uruchomiono drugą szkołę letnią – w Krakowie, a w zasadzie przeniesiono tam szkołę podoficerską ze Stróży. Szkoła, umiejscowiona w Oleandrach, funkcjonowała pod kierownictwem Sosnkowskiego i prowadziła dwutygodniowe kursy podoficerskie¹⁰. Wśród instruktorów i wykładowców byli Mieczysław Ścieżyński „Wyżeł”, Stanisław Tesaro „Zosik” oraz Władysław Belina-Prażmowski. W lipcu 1914 roku szkoła liczyła 120 strzelców w dwóch kompaniach, po trzy plutony w każdej. Skład tej szkoły stanowił znaczną część I Kompanii Kadrowej. Piłsudski był wielkim zwolennikiem ćwiczeń praktycznych, wysoko oceniał ćwiczenia polowe, dlatego u strzelców dominowały one na wszystkich poziomach edukacyjnych.

Od 1911 roku szkoleniem objęto też strzelczynie; w tym wypadku przygotowywane do pomocniczej służby wojskowej. Kursy prowadzono w trzech miastach: we Lwowie, w Krakowie i Wieliczce. Program szkolenia był ukierunkowany na przekazywanie wiedzy o prowadzeniu wywiadu oraz o służbie sanitarnej i gospodarczej. Szkolone zapoznawały się też z organizacją i zasadami funkcjonowania armii carskiej, szczególnie pod kątem umiejętności zbierania materiałów wywiadowczych. Program szkolenia był dostosowany do wymogów służby wywiadowczej, którą prowadzono na terenie Królestwa Polskiego¹¹. W 1913 roku strzelczynie po raz pierwszy wzięły udział w ćwiczeniach terenowych¹². Założono, że kobiety będą pracowały głównie na potrzeby wywiadu oraz jako kurierki. To z ich szeregów w sierpniu 1914 roku zaczęto formować Żeński Oddział Wywiadowczy Legionów Polskich pod kierunkiem Aleksandry Szczerbińskiej. W szkoleniu kobiet Związek Strzelecki ściśle współpracował z Ligą Kobiet Pogotowia Wojennego, której przewodziła Iza Moszczeńska. Aktywistki Ligi prowadziły pogadanki oraz wykłady z historii Polski i z innych dziedzin wiedzy ogólnej.

¹⁰ M. Wiśniewska: *Związek Strzelecki...*, op. cit., s. 51.

¹¹ J. Dufurat: *Kobiety w Legionach i kobiety związane z ideą Legionów*. W: *Legenda Legionów. Opowieść o Legionach oraz ludziach Józefa Piłsudskiego*. Demart, Warszawa 2008, s. 248.

¹² M. Dutkiewicz: *Szkolenie personelu medycznego w polskich organizacjach niepodległościowych przed wybuchem I wojny światowej*. W: *Wojskowość. Bezpieczeństwo. Wychowanie. Księga Jubileuszowa Profesora Lecha Wyszczelskiego w 70. urodzin*. T. 1. A. Niewęgłowska (red.). Siedlce 2012, s. 131.

W programie szkolenia Związku Strzeleckiego akcentowano rolę tradycji narodowych i patriotycznych. Utrzymywano dyscyplinę wojskową nowoczesnego typu oraz utwierdzano szkolonych w przeświadczeniu, że świadomość żołnierska i wyrobienie obywatelskie powinny być cenione najwyżej, wyżej nawet niż rzemiosło wojskowe. Prowadzono takie zajęcia, jak musztra z karabinem, wykłady na temat służby wywiadowczej, taktyki, terenoznawstwa, balistyki, organizacji wojsk rosyjskich i przebiegu powstania styczniowego, a także organizowano ćwiczenia polowe (marsze wojskowe, marsze bojowe) ze strzelaniem¹³.

Mimo że programem szkolenia objęto rzesze strzelców, było to szkolenie podstawowe, wręcz elementarne. Dotyczyło wyszkolenia pojedynczego żołnierza i elementów taktyki walki na najniższym poziomie organizacyjnym (drużyna, pluton, kompania). Wyszkolenie kadry także odbiegało, zwłaszcza w dziedzinie wiedzy teoretycznej i umiejętności dowodzenia, od prowadzonego w normalnych szkołach wojskowych. Nie mogło być jednak inaczej, skoro wykładowcy i instruktorzy nie mieli akademickiego wykształcenia wojskowego, lecz byli samoukami. Ich stopnie wojskowe obowiązywały jedynie w szeregach organizacji i nie były uznawane przez władze austriackie. Także stopnie uzyskiwane podczas późniejszej służby w Legionach Polskich były honorowane tylko w tej formacji.

Na potrzeby szkoleniowe przygotowywano różne materiały dydaktyczne. Początkowo były to tłumaczenia obcych regulaminów i instrukcji wojskowych, ale stopniowo przygotowywano wydawnictwa własne. Już w 1911 roku wydano *Regulamin musztry Związku Strzeleckiego i elementarnej taktyki piechoty* autorstwa Władysława Sikorskiego. Podręczniki i regulaminy wydawano też wspólne z Polskimi Drużynami Strzeleckimi. Organizacja ta miała duże osiągnięcia edytorskie, wydała bowiem *Program wyszkolenia rekruckiego*, *Program szkoły podoficerskiej*, pracę *Mała wojna i powstanie zbrojne* autorstwa Kazimierza Ducha oraz podręcznik *Taktyka* przygotowany wspólnie przez Kazimierza Ducha i Franciszka Porębskiego.

Edukację wojskową w ramach Związku Strzeleckiego zakończono 28 czerwca 1914 roku ze względu na mobilizację armii austro-węgierskiej i myśl o rozpoczęciu wojny. Zakończenie edukacji stało się okazją do zjazdu oficerskiego we Lwowie.

W lipcu 1914 roku wybuchła I wojna światowa. Mężczyzn powszechnie mobilizowano do wystawianych armii. Piłsudski postanowił zawiesić działalność Związku Strzeleckiego, a strzelców zmobilizować do podległych mu oddziałów. Dość szybko jednak, gdy zawiodły rachuby na samodzielne działania, oddziały te weszły w skład Legionów Polskich formowanych przy armii austro-węgierskiej.

Legiony Polskie i Polski Korpus Posiłkowy

Już w sierpniu 1914 roku u boku armii austro-węgierskiej utworzono Legiony Polskie na zasadach wojsk terytorialnych. W świadomości Polaków zapisały się one jako najważniejsza formacja narodowa I wojny światowej. Początkowo zamierzano utworzyć Legion Wschodni (dowódca gen. Adam Pietraszkiewicz) i Legion Zachodni (dowódca gen. Rajmund Baczyński), ale ze względu na brak kandydatów do tego pierwszego z planu zrezygnowano.

¹³ CAW, Polskie związki przedwojenne, sygn. I.110.6. 2. Towarzystwo „Strzelec” w Krakowie, Raporty z obecności na szkoleniu z 1914 r.

Proces formowania Legionów Polskich w sierpniu 1914 roku przebiegał w sposób zróżnicowany. Dynamicznie organizował się Legion Zachodni, natomiast werbunek do Legionu Wschodniego napotykał trudności. W Legionie Zachodnim zostały utworzone dwa pułki i stale przybywało ochotników, natomiast stan liczebny Legionu Wschodniego umożliwił wystawienie w połowie października 1914 roku tylko dwóch batalionów. Weszły one, z dalszymi dwoma batalionami utworzonymi z ochotników przybywających ze Śląska Cieszyńskiego i Podhala, w skład 3 Pułku Piechoty, którym dowodził płk Zygmunt Zieliński. W tym czasie 1 Pułkiem Piechoty dowodził Józef Piłsudski, a 2 Pułkiem Piechoty – kpt. Józef Haller.

Ostatecznie rozwiązano oba Legiony i utworzono Komendę Legionów Polskich. Dowodzili nią kolejno: gen. Rajmund Baczyński, gen. Karol Trzaska-Durski, gen. Stanisław Puchalski, płk Stanisław Szeptycki i płk Zygmunt Zieliński. W marcu 1915 roku w Piotrkowie utworzono Komendę Grupy Legionów Polskich, która miała odpowiadać głównie za funkcjonowanie służb i tyłów tej formacji.

Legiony Polskie były zaledwie namiastką polskiego wojska. Funkcjonowały przy boku obecnej armii, nie zostały zaliczone do regularnych formacji, lecz występowały jako formacje Obrony Krajowej. Na ich czele stali co prawda oficerowie o polskim rodowodzie, jednak wiernie wykonywali oni rozkazy Wiednia. Obowiązywała polska komenda i symbole narodowe, ale nawet stopnie wojskowe, do których nadawania została upoważniona Komenda Legionów Polskich, były honorowane tylko w tej formacji.

Polityczny nadzór na Legionami Polskimi sprawował Naczelny Komitet Narodowy, za sprawy wojskowe odpowiadał Departament Wojskowy kierowany przez ppłk. Władysława Sikorskiego. Sikorski miał osobisty udział w opracowaniu struktury organizacyjnej tego Departamentu. Początkowo tworzyły go oddziały: techniczny, werbunkowy, ewidencyjny, kwaterunkowy, sanitarny, transportowy, kasowy oraz intendentury i prowiantury (aprowizacji). Było to dość ważne, ponieważ komórka ta pełniła funkcję jak gdyby małego ministerstwa mającego kierować po części narodową siłą zbrojną nadzorowaną przez Austriaków. Departament skupił się na werbunku ochotników, ewidencji legionistów oraz zajmował się sprawami zapomóg dla ich rodzin. Nie było to dowodzenie, lecz kierowanie formacjami od strony ich administrowania, logistycznego zabezpieczenia oraz przygotowywania rozwiązań organizacyjnych. Sikorski miał za zadanie zorganizowanie dwóch czterobatalionowych pułków legionowych¹⁴.

Późną jesienią 1914 roku Legiony Polskie przeżywały kryzys, władze wojskowe Austro-Węgier ograniczyły bowiem rekrutację do ich szeregów. Zgłaszało się coraz mniej ochotników. Niekorzystnie też przedstawiała się sytuacja militarna państwa. Mimo to nie zaniechano działań organizacyjnych.

Jesienią 1915 roku Legiony Polskie osiągnęły największy stan liczebny. I Brygada liczyła 5,5 tys. żołnierzy, II Brygada – ponad 5 tys., a III Brygada blisko 6 tys., czyli łącznie ponad 16 tys. żołnierzy, w tym 9,5 tys. w formacjach liniowych. Ponadto około 10 tys. żołnierzy pozostawało poza brygadami, ale przynależało do Legionów, między innymi w komórkach

¹⁴ J. Rzepecki: *Rodowód wojska Drugiej Rzeczypospolitej*. „Biuletyn Informacyjny ZPIA GZP WP” 1959 nr 11, s. 268.

werbunkowych¹⁵. W końcu stycznia 1917 roku stan liczebny Legionów Polskich wyniósł 1037 oficerów oraz 20 029 podoficerów i szeregowców¹⁶.

20 września 1916 roku decyzją cesarza Austro-Węgier Franciszka Józefa zapowiedziano likwidację Legionów Polskich i ich przemianowanie na Polski Korpus Posiłkowy (PKP). Choć rozkaz w tej sprawie dowództwo armii austro-węgierskiej wydało tego samego dnia, nie oznaczyło to jego natychmiastowej realizacji. Brygady Legionów Polskich zachowały swoją numerację, ale zmieniły podległość. Decyzje polityczne i wojskowe w sprawie przyszości PKP zapadły już podczas konferencji kierownictwa politycznego i wojskowego Niemiec i Austro-Węgier, która odbyła się 18 października 1916 roku w Pszczynie. 11 listopada 1916 roku władze w Wiedniu oficjalnie wyraziły zgodę na wydzielenie PKP ze składu armii austro-węgierskiej i podporządkowanie go Niemcom.

Na początku września 1918 roku PKP miał jedną formację liniową – II Brygadę Legionów oraz Dowództwo Uzuppełnień (kadry PKP, pion wyszkolenia, komórka ewidencyjna w Piotrkowie, grupa materiałowa, stacje zborne, oficerowie placów oraz szpitale i Dom Uzdrawieńców w Kamieńsku)¹⁷. Dowództwem Uzuppełnień kierował płk Władysław Sikorski.

Szkolnictwo w Legionach Polskich

Kierownictwo Legionów, zwłaszcza Piłsudski i skupiony wokół niego obóz narodowy, miało za zadanie nie tylko kierować legionistów do działań bojowych, lecz także przygotowywać kadry na potrzeby przyszłej narodowej siły zbrojnej. Dlatego w tej formacji tak dużą wagę przykładano do rozwoju szkolnictwa wojskowego.

Po utworzeniu Legionów Polskich problemem stało się stworzenie wojennego systemu przygotowywania dla nich kadr oraz szkolenie i doszkalanie formacji. Funkcjonowały trzy poziomy edukacyjne: dokształcania już służącej kadry oficerskiej, szkolenia nowych oficerów oraz przygotowywania specjalistów wojskowych. Wiele uwagi poświęcano zagadnieniu samokształcenia się kadry.

Już we wrześniu 1914 roku została uruchomiona Szkoła Podchorążych w Woli Justowskiej pod Krakowem, z komendantem kapitanem Jasienieckim na czele, ale nie rozwinęła działalności. Wraz z II Brygadą została skierowana na front na Węgry i tam została rozwiązana¹⁸. Do chwili rozformowania placówki miano przeprowadzić trzy sześciotygodniowe kursy dla, łącznie, 215 legionistów. Następną Szkołą Podchorążych otwarto 9 października 1914 roku w Krakowie. Jej komendantem został Władysław Sikorski, który jednocześnie kierował Departamentem Wojskowym Naczelnego Komitetu Narodowego. Sikorski opracował koncepcje organizacyjną szkoły oraz pierwsze programy szkolenia. Po trzech tygodniach komendę placówki przekazał kpt. Romanowi Albinowskiemu, nadzór nad nią zaś z ramienia Komendy Legionów sprawował płk Wiktor Grzesicki. Szkołę tę później przeniesiono do Jabłonkowa

¹⁵ M. Kukiel: *Wskrzeszenie Wojska Polskiego*. „Bellona” 1959 z. 1–4, s. 132.

¹⁶ W. Gierowski: *Analiza żywych sił Polski w październiku 1918 r.* „Bellona” 1933 t. XLI z. 1, s. 4.

¹⁷ M. Staroń: *Likwidacja Polskiego Korpusu Posiłkowego w 1918 roku. Losy legionistów po traktacie brzeskim*. Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2013, s. 19.

¹⁸ M. Porwit: *Spojrzenie przez moje życie*. Wydawnictwo Czytelnik, Warszawa 1986, s. 63–69.

(komendant kpt. Albinowski), a w dalszej kolejności na Węgry do miejscowości Marmarosz. W kwietniu 1915 roku szkołę ulokowano w Królestwie Polskim, w Kamieńsku pod Piotrkowem. Początkowo wstąpiło do niej 72 słuchaczy, w tym wielu absolwentów wyższych uczelni cywilnych. Nauka w szkole trwała siedem tygodni i kończyła się nadaniem stopnia aspiranta oficerskiego, wyjątkowo zdolni otrzymywali stopień podchorążego. Program szkolenia, oparty na austriackich szkołach oficerów rezerwy, był ubogi w wiedzę teoretyczną. Zaplanowano 376 godzin zajęć z zakresu wiedzy wojskowej, regulaminów, musztry, służby polowej, strzelania, taktyki oraz funkcjonowania służb. Wykorzystywano własne pomoce dydaktyczne (regulaminy i instrukcje) przygotowane jeszcze przed wybuchem wojny. Szkołę ukończyło w trzech turnusach około 215 aspirantów ze stopniem podoficerskim i kilkunastu podchorążych.

W 1915 roku zmalało zapotrzebowanie na szkolenie nowych zastępów kadr na potrzeby Legionów Polskich. Sytuacja zmieniła się, zważywszy na potrzeby frontowe, w roku następnym.

Działalność szkolnictwa wojskowego przy Legionach Polskich zapoczątkowanego w 1914 roku miała kontynuować dwumiesięczna Szkoła Chorążych przy Komendzie Legionów, otwarta 1 marca 1916 roku w Jabłonie¹⁹. Kierował nią kpt. Włodzimierz Zagórski. Wykłady prowadzili między innymi mjr Marceł Śniadowski, kpt. Włodzimierz Zagórski, kpt. Franciszek Kleeberg, por. Roman Górecki, por. Julian Kleeberg i porucznik Śladki. Szkołę ukończyło 44 aspirantów, którzy z czasem mieli objąć stanowiska dowódców kompanii. Zaczęło się też rozwijać szkolnictwo dla pionu zaopatrzenia wojsk w formie kursów instrukcyjnych²⁰. Ich pomysłodawcą był por. dr Roman Górecki. Placówkę tę ukończyło 65 słuchaczy. Część absolwentów była kierowana do Szkoły Oficerów Prowiantowych w Wiedniu. Już w drugiej połowie 1915 roku planowano utworzenie Szkoły Lotniczej, jednak zamierzenia tego nie zrealizowano. Ponadto z powodu wydarzeń na froncie na osiem miesięcy przerwano szkolnictwo oficerskie w Legionach Polskich. Od 1916 roku zapoczątkowano szkolenia dla kawalerii i artylerii. Była to Szkoła Oficerska Kawalerii przy 2 Pułku Ułanów kierowana przez rtm. Alberta Kordeckiego i Szkoła Oficerska Artylerii, z kpt. Franciszkiem Kleebergiem na czele. Powołano również Szkołę Oficerską Pionierów z komendantem kpt. Włodzimierzem Hellmanem. W tym czasie funkcjonowały także dwie szkoły piechoty: Szkoła Oficerska Piechoty nr 1 przy 2 Pułku Piechoty, z ppłk. Michałem Żymirskim²¹ na czele, i Szkoła Oficerska Piechoty nr 2 przy 3 Pułku Piechoty, kierowana przez kpt. Włodzimierza Zagórskiego. Brakowało takich szkół tylko w I Brygadzie Legionów. W maju 1916 roku przy Legionach utworzono Szkołę Ekonomiczno-Administracyjną, w której naukę pobierało 65 podoficerów i szeregowców. Przejściowo funkcjonowała także Szkoła Rachunkowych i Prowiantowych. Zamiarem dowództwa Legionów Polskich było utworzenie szkół dla poszczególnych broni. 9 maja 1916 roku, kiedy to Legiony przebywały na Wołyniu, podjęto takie próby w odniesieniu do artylerzystów. Wówczas rozpoczęła działalność już wspomniana Szkoła Podchorążych

¹⁹ Wykładali w niej kpt. SG Włodzimierz Zagórski, kpt. p.d. SG Franciszek Kleeberg, mjr Marceł Śniadowski, por. Roman Górecki, por. Juliusz Kleeberg i por. Śladki.

²⁰ *Dziesięciolecie Intendencji Polskiej Siły Zbrojnej 1918–1928*. Nakładem Koła Oficerów Intendentów, Warszawa 1928, s. 107.

²¹ Michał Żymirski – właściwie Łyżwiński, pseudonim „Rola”. Nazwisko Żymirski przyjął w 1913 r., ale po protestach rodziny Żymirskich zmienił je na Żymierski. Od 1945 r. marszałek Polski.

Artylerii. Zamierzano przeszkolić na oficerów część podoficerów tej broni mających ogólne wykształcenie średnie oraz doświadczenie frontowe. Kurs miał trwać sześć tygodni, lecz w czerwcu został przerwany z powodu wydarzeń na froncie²². Do inicjatywy tej powrócono pod koniec kwietnia 1917 roku, kiedy to w Górze Kalwarii uruchomiono Szkołę Podchorążych pod kierunkiem kpt. Franciszka Kleeberga. Naukę podjęło 48 kursantów. Zaplanowany czteromiesięczny kurs został skrócony o kilka tygodni w związku z kryzysem przysięgowym w Legionach Polskich²³. Absolwenci wrócili do macierzystych pododdziałów. Latem i jesienią 1916 roku nadzór merytoryczny nad tym szkolnictwem z ramienia Komendy Grupy Legionów miał sprawować płk Zygmunt Zieliński.

Wymienione szkoły były stosunkowo niewielkimi ośrodkami dydaktycznymi o skromnych możliwościach szkoleniowych. Generalnie wzorowano się na austriackim modelu szkolnictwa wojennego i próbowano dostosować go do własnych możliwości. W pewnym stopniu, głównie w odniesieniu do sfery wychowawczej, starano się wykorzystywać rodzimy dorobek szkolnictwa strzeleckiego.

W Legionach Polskich prowadzono elementarne szkolenie podoficerów. Było ono zdecentralizowane i odbywało się w brygadach oraz pułkach. Z reguły uruchamiano takie szkoły przy etapach tych związków taktycznych i oddziałów. Dla przykładu, funkcjonowały one przy II Brygadzie Legionów oraz w 6 Pułku Piechoty. Od września 1916 roku tego typu szkolnictwo zostało ujednoczone. Po skoncentrowaniu Legionów Polskich na terenie Królestwa Polskiego uruchomiono szkoły podoficerskie we wszystkich ich pułkach²⁴. Było to istotne, ponieważ takie szkolenia przeszło wielu legionistów, którzy w wolnej Polsce zdobywali szlify oficerskie i odgrywali ważną rolę w odrodzonym Wojsku Polskim.

W Polskim Korpusie Posiłkowym działalność edukacyjna była umiejscowiona w Dowództwie Uzupelnień PKP w Bolechowie i kierowana przez Dowództwo Kursów Wyszkożenia, z ppłk. Witoldem Ryłskim na czele. Funkcjonowała tam Szkoła Podchorążych, której komendantem był kpt. Izidor Modelski, oraz Szkoła Podoficerska kierowana przez por. Kazimierza Florka. Szkoły te zostały zamknięte w drugiej połowie lutego 1918 roku po likwidacji Polskiego Korpusu Posiłkowego. Wymienione placówki edukacyjne przyczyniły się do wypromowania kolejnych kadr wojskowych, które od jesieni 1918 roku zasilily polskie narodowe siły zbrojne.

Polska Organizacja Wojskowa

Do polskich formacji zbrojnych powstałych w czasie I wojny światowej należy także Polska Organizacja Wojskowa, struktura utworzona w sierpniu 1914 roku w Warszawie, w większości niejawna, niepodporządkowana żadnemu z państw zaborczych, a przygotowywana głównie na czas przejmowania władzy w wyzwolonej Polsce. Zorganizował ją ppor. Tadeusz Żuliński²⁵. Formacja była w pełni podporządkowana Józefowi Piłsudskiemu i miała na celu walkę zbrojną o niepodległość Polski. Początkowo działała w Królestwie

²² R. Łoś: *Artyleria polska 1914–1939*. Wydawnictwo Bellona, Warszawa 1991, s. 17.

²³ W. Chocianowicz: *Dzieje 1 pułku artylerii lekkiej Legionów Józefa Piłsudskiego*. Londyn 1967, s. 243–244.

²⁴ W. Tokarz: *Szkoła podoficerska piechoty W.P. w Ostrowiu Łomżyńskim*. „Bellona” 1919 z. 1, s. 10.

²⁵ T. Nałęcz: *Polska Organizacja Wojskowa 1914–1918*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984, s. 21.

Polskim, ale z czasem zbudowała struktury i w innych dzielnicach Polski, a nawet na Kresach Wschodnich (z komendą okręgową w Kijowie).

W organizacji duże znaczenie przypisywano szkoleniu członków. Początkowo było ono prowadzone w ramach ośmio- bądź dziesięcioosobowych sekcji. Program bazował na przedwojennych programach strzeleckich. Istniały trzy poziomy szkolenia: rekrucki, żołnierski i podoficerski. Wiedzę teoretyczną starano się wzbogacać o działania praktyczne szczególnie trudne do podjęcia w warunkach konspiracji, dlatego często maskowane pod pozorem odbywania imprez sportowych. Przeszkodę stanowił jednak brak kadr.

Podstawowym zadaniem organizacji było szkolenie członków, którzy mieli wystąpić w decydującym momencie walki o wolną Polskę, przede wszystkim w chwili załamania się administracji państw okupacyjnych. Członków POW szkolono z myślą o kadrach wojskowych na potrzeby zarówno przejmowania władzy po państwach rozbiorowych, jak i przyszłego Wojska Polskiego. Uruchomiono rozległy system szkolnictwa. 2 września 1914 roku powstała Wolna Szkoła Wojskowa (komendant Konrad Libicki, zastępca Waław Jędrzejewicz), która kształciła w ramach szkoły żołnierskiej z dwumiesięcznym cyklem nauki, szkoły podoficerskiej z czteromiesięcznym nauczaniem oraz kursu oficerskiego. Wykładali w niej między innymi Waław Vorbrodtt, Stanisław Antoniewski, Józef Kurowski i Stanisław Janikowski. Od czerwca do jesieni 1915 roku placówka nie funkcjonowała.

Zdaniem Tomasza Nałęcz, edukacja w tej szkole *posiadała dość specyficzny charakter. Poza niewątpliwym patriotyzmem i mglistymi sympatiami do haseł postępowo-demokratycznych uczono zasad wojskowego posłuszeństwa w rozwiązywaniu kwestii politycznych. [...] Siła rozkazu zastępowała program, autorytet komendy ucinał zgłaszane początkowo wątpliwości. To zastosowanie zasad subordynacji wojskowej w pracach cywilnych również posiadało swoje reminiscencje w okresie II Rzeczypospolitej*²⁶. Historyk raczej zdawkowo pisze o edukacji obronnej prowadzonej przez POW. Inaczej sprawę tę przedstawił w raporcie polskiej organizacji wojskowej z 9 marca 1917 roku, który przekazano przewodniczącemu Tymczasowej Rady Stanu Waławowi Niemojowskiemu²⁷. Z dokumentu wynika, że *praca szkolna jest głównym przejawem działalności POW*²⁸. Organizacja prowadziła szkoły dla podchorążych i dla podoficerów. W obu szkołach organizowano kurs wstępny i normalny. Po ukończeniu szkoły podchorążych kandydatów kwalifikowano do szkół i na kursy oficerskie.

Istniała także sieć specjalistycznych szkół wojskowych, w których były prowadzone kursy samochodowe, telefoniczne, a nawet lotnicze²⁹. Szkoły podchorążych znajdowały się w Warszawie, Pułtusk, Włocławku, Kole, Łodzi, Piotrkowie, Częstochowie, Zagłębiu, Kielcach, Radomiu, Lublinie i Łomży. Szkoła w Warszawie, najliczniejsza, miała osiem kompanii, inne działały w składzie od plutonu do kompanii. Szkoły podoficerskie miały funkcjonować we wszystkich 18 okręgach POW. Istniała także Sekcja Szkolna przy Komendzie Naczelnej POW³⁰. Jej głównym celem było tworzenie – w sprzyjających uwarunkowaniach zewnętrznych – podwalin no-

²⁶ T. Nałęcz: *Polska Organizacja Wojskowa...*, op.cit., s. 237.

²⁷ *Raport o Polskiej Organizacji Wojskowej z 9 marca 1917 r.* „Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej” 2000 nr 23, s. 191–225.

²⁸ *Ibidem*, s. 205.

²⁹ *Ibidem*, s. 208.

³⁰ *Ibidem*, s. 208–209.

woczesnej narodowej armii polskiej. Natomiast celem działalności wychowawczej miało być przygotowanie żołnierza, ale zarazem także obywatela świadomego celów prowadzonej walki.

Uznano, że w ramach szkolenia wojskowego Polska Organizacja Wojskowa:

a/ w organizacjach wiejskich kształci rekruta, który po zmobilizowaniu powinien uzupełnić swoje wykształcenie żołnierskie w ciągu 3–4 tygodni;

b/ w szkołach podoficerskich kształci starszego żołnierza i niższego podoficera; wykształcenie to wymaga kilkutygodniowego pobytu w oddziale ćwiczebnym, głównie w celu uzupełnienia wykształcenia strzeleckiego i nabycia rutyny;

c/ szkoła podchorążych daje całkowitą teoretyczną część wykształcenia niższego oficera, w pewnej mierze daje mu i wyćwiczenie praktyczne. Uzupełnienie wykształcenia w specjalnie zorganizowanych szkołach (oddziałach wzorcowych) z naciskiem na praktykę i pewne tylko przedmioty powinno zająć 3–4 tygodnie. Otrzymamy wtedy materiał kadrowy nie gorszy od tego, który Legionom dostarczyły przedwojenne organizacje strzeleckie;

d/ w szkole oficerskiej wytwarza materiał, który wyjątkowo tylko nie mógłby objąć obowiązków niższego oficera. Dwu-trzytygodniowa praktyka w specjalnie zorganizowanych oddziałach zakończy wykształcenie³¹.

Ważną formą edukacji wojskowej społeczeństwa prowadzoną przez POW była działalność wydawnicza. Wydawano w formie broszur wydawnictwa przeznaczone dla ogółu obywateli – w ramach tzw. Biblioteczek im. kpt. Herwina, podręczniki wojskowe dla podchorążych, specjalistyczne instrukcje wojskowe oraz czasopisma „Przegląd Wojskowy” i „Strzelec”.

Oprócz edukacji wojskowej ukierunkowanej głównie na przygotowanie kadr oficerskich, w nieco mniejszej skali – podoficerskich, na potrzeby narodowej siły zbrojnej w okresie poprzedzającym odrodzenie polskiego wojska dużą wagę przywiązywano także do wychowania ogólnego młodzieży, a w ograniczonym zakresie także całego społeczeństwa. Tym samym nawiązywano do idei urzeczywistnianych przez Komisję Edukacji Narodowej oraz zapisów zawartych w Konstytucji 3 maja i pewnych postanowień Sejmu Czteroletniego.

* * *

Jakie były osiągnięcia szkolnictwa wojskowego w polskich formacjach niepodległościowych w czasie I wojny światowej? Z szacunków wynika, że wyszkolono około 1700 oficerów³². Przygotowano tysiąc podoficerów. Nie bez znaczenia było zdobycie doświadczenia bojowego przez kilkudziesięcioletnią grupę legionistów. Z kolei szkolnictwo POW funkcjonujące jako tajne miało wypromować około 110 oficerów, którzy oficjalnie figurowali jako zweryfikowani przez I Brygadę Legionów. W formacji tej służbę pełniło ponad 20 tys. członków. Zdobyli oni nie tylko wiedzę teoretyczną, lecz także doświadczenie w walce. Były to kadry, które zasiły formowane od podstaw Wojsko Polskie. Stanowiły jego ideowy kościół, w latach 1918–1921 czynnie włączyły się do walki o granice i suwerenność ojczyzny. Z tych szeregów rekrutowała się późniejsza najwyższa kadra wojskowa. ■

³¹ Ibidem, s. 209–210.

³² R. Tomaszewski: *Szkolnictwo oficerskie polskich formacji wojskowych w latach I wojny światowej*. „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1995 t. XXXVII, s. 190.